



Dzień tygrysa

2020-07-30

Potężny, ale zagrożony wyginięciem. Niebezpieczny, ale darzony szacunkiem, a nawet uważany za istotę świętą. Taki jest tygrys. Dzisiaj obchodzimy jego dzień.

Dawniej tygrysy żyły licznie prawie w całej Azji: od Turcji, przez Syberię, aż po Bali. W ostatnich dekadach utraciły blisko 93 % swojego terytorium i obecnie łatwiej spotkać je w filmach, czy na kartach książek (któż nie pamięta Tygryśka - zwariowanego kolegi Kubusia Puchatka, czy tygrysa z „Życia Pi”).

Międzynarodowa społeczność pamięta o trudnym losie tygrysów i stara się im pomóc. Te piękne zwierzęta objęte są konwencją CITES (Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem), programem ochrony World Wildlife Fund, czy World Wildlife Conservation Society. Te wielkie koty starają się chronić również rządy krajów, w których tygrysy wciąż żyją, w tym Indie (gdzie niektóre społeczności uważają tygrysa za zwierzę święte) i Rosja. W 2010 r. w Sankt Petersburgu zorganizowano tygrysi szczyt (Tiger Summit), w którym udział wzięli przedstawiciele 13 „tygryśkich państw”. To właśnie na tym szczycie ustanowiono obchodzony dzisiaj Światowy Dzień Tygrysa.

Choć na tygrysy wciąż czyha wiele niebezpieczeństw, w tym nielegalny handel, to wydaje się, że wysiłki na rzecz ich ochrony zaczynają przynosić zauważalne efekty. Z początkiem 2019 r. rząd Indii ogłosił, że dzięki podejmowanym działaniom, przez cztery wcześniejsze lata populacja tygrysa w tym kraju wzrosła o 30%. I takich właśnie dobrych wiadomości życzymy tygrysom w dniu ich święta!